

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Korowód pokoleń

75 lat polskiego Pomorza Zachodniego

Materiały opracowane z okazji obchodów
Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa 2020

Szczecin 2020



Redakcja
dr Anna Bartczak, Maria Witek

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład
Monika Jagielska

© Copyright by Biuro Dokumentacji Zabytków i autorzy

ISBN 978-83-933448-6-4

Wydawca
Biuro Dokumentacji Zabytków
70-506 Szczecin, ul. Teofila Starzyńskiego 3-4
www.bdz.szczecin.pl



**BIURO
DOKUMENTACJI
ZABYTEKÓW
W SZCZECINIE**



Institucja Kultury
Samorządu Województwa
Zachodniopomorskiego

Druk i oprawa
wolumina.pl

Spis treści

Słowo wstępu	5
Słowo od Redakcji	7

BOGDAN MATŁAWSKI

Muzyka ludowa i jej przemiany na Pomorzu Zachodnim po 1945 roku w ramach Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Muzykanci, kapele, zespoły śpiewacze, zespoły pieśni i tańca. Wybrane przykłady	9
--	---

KAMILA WÓJCIK

Zabytkowy kościół wiejski w Iwięcinie – wspólnota pokoleń	31
---	----

IZABELA STRZELECKA

„Reklama dźwignią handlu” – czyli o tym, co promowano w szczecińskiej prasie na początku XX wieku – wybór subiektywny	49
---	----

DR ANDRZEJ WOJCIECH FELIŃSKI

W drogę! Światowe podróże „Stowerem” i „Junakiem”	69
---	----

KATARZYNA LISIECKA

W poszukiwaniu nowego domu. Osadnictwo na ziemiach szczecineckich w latach 1945–1950 na wybranych przykładach	91
---	----

ANNA LEW-MACHNIAK

Helena Kurcysz – architektka Szczecina	107
--	-----

ARKADIUSZ TROCHANOWSKI

Współpraca parafii greckokatolickiej w Wałczu z Muzeum Ziemi Wałeckiej	115
--	-----

MICHAŁ DWORCZYK, PIOTR MALIŃSKI

Korowód pokoleń na szlaku nadodrzańskich walk. Zmiany atrakcyjności turystycznej Rejonu Pamięci Narodowej Cedynia-Gozdowice-Siekierki – na przykładzie lokalnych placówek muzealnych	133
--	-----

ALEKSANDRA HAMBERG-FEDEROWICZ

Ratowanie dziedzictwa architektury – sztafeta pokoleń na Pomorzu Zachodnim	157
--	-----

Kamila Wójcik

Biuro Dokumentacji Zabytków

Szczecin

Zabytkowy kościół wiejski w Iwęcinnie – wspólnota pokoleń

*Niech zatem Iwęcino przemawia słowem i obrazem o tej ziemi,
która może nie jest piekłem ni rajem, ale domem.*

Henryk Romanik, z posłowania do albumu „Koniec świata w Iwęcinnie”

Iwęcino w gminie Sianów to duża wieś sołecka położona w pasie nadmorskim, pomiędzy przybrzeżnymi jeziorami Bukowo i Jamno, przy drodze wojewódzkiej łączącej Koszalin z Darłowem. Znajdujący się tu gotycki kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski jest reprezentatywnym dla Pomorza Zachodniego przykładem średniowiecznej świątyni wiejskiej z nowożytnym, ewangelickim wyposażeniem, ukazującym przemiany duchowe, historyczne i artystyczne regionu. To wyjątkowe sakralne miejsce, niezmienione współczesnymi modernizacjami, zachowało pamięć wielu kolejnych modlących się tu pokoleń Pomorzan różnych wyznań i narodowości.

W ostatnim czasie świątynia staje się coraz bardziej znanym zabytkiem województwa zachodniopomorskiego. Do jej rozświetlenia przyczyniła się niewątpliwie miejscowa społeczność, podejmując – już od pierwszych lat powojennych – świadome i odpowiedzialne działania opiekuńcze, a obecnie także kreatywne, aktywizujące mieszkańców gminy do zadań społeczno-rozwojowych na bazie lokalnego dziedzictwa kulturowego.

Przypadająca w 2020 roku rocznica 75-lecia polskiego Pomorza Zachodniego oraz wpisujący się w jej obchody temat wiodący Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa *Korowód pokoleń* – są dobrą sposobnością do przedstawienia historii świątyni, jej ponadczasowej wartości artystycznej, a także społeczności związanej z tym miejscem.

Pierwsze wzmianki źródłowe o Iwęcinnie pochodzą z 2 poł. XIII wieku. W 1278 roku biskup kamieński Hermann von Gleichen sprzedał osadę rybacką *Gewenthin* klasztorowi cystersów z pobliskiego Bukowa Morskiego wraz z prawem połowu ryb na jeziorze Bukowo. Zakonnicy jeszcze przed końcem XIII w. przenieśli osadę słowiańską na prawo niemieckie, otrzymała ona wówczas regularne wytyczenie z podziałem gruntów na łany. Mnisi utworzyli też tutaj parafię (obejmującą również sąsiednie miejscowości Bielkowo i Wierciszewo), nad którą sprawowali patronat do końca istnienia opactwa. Po przyjęciu w księstwie pomorskim luteranizmu jako religii panującej i sekularyzacji zakonu w roku 1539¹ Iwęcino

¹ G. Wejman, *Rola zakonu cysterskiego na Pomorzu Zachodnim. Próba analizy*, „Studia Paradyskie” 2013, t. 23, s. 209.



Iwęcino, kościół, widok bryły od strony wschodniej. Fot. W. Witek, 2019

weszło w skład darłowskiej domeny władającej Pomorzem dynastii Gryfitów, a następnie domeny państwowej brandenburskiej i pruskiej. Kościół do 1945 roku pełnił funkcję świątyni luterańskiej, parafialnej (ponownie także dla Bielkowa i Wierciszewa), a jej patronami i donatorami byli von Bulgrinowie, właściciele majątku ziemskiego w sąsiednim Rzepkowie.

Dostępne źródła nie zawierają jednoznacznej informacji o czasie budowy obecnie zachowanej, późnogotyckiej bryły kościoła. Pierwsze potwierdzenie jej istnienia znajdujemy dopiero w protokołach wizytacji kościołów domeny darłowskiej z 1537

i 1545 roku. Inwentarz zabytków rejencji koszalińskiej Ludwiga Böttgera² z 1892 roku wskazuje ogólnie na okres gotyku jako czas powstania budowli. Autorzy publikacji regionalnych i przewodników wskazują XIV-wieczną genezę świątyni. Marek Ober na podstawie przeprowadzonej w latach 1986–1987 analizy architektury i jej związków z innymi obiektami wschodniej części Księstwa Pomorskiego datuje kościół iwęciński na koniec XV w., a wieżę na lata ok. 1520–1525³.

Jak większość średniowiecznych kościołów wiejskich, świątynia w Iwęcinnie jest budowlą salową niewielkiej skali, o zwartej bryle, opiętej przyporami i zdominowanej masywną sylwetą wieży zachodniej. Mimo typowości formalnej, wyraźne są cechy podkreślające indywidualny charakter budowli – wzniesiona została w lokalnej tradycji budowlanej, wyróżniającej się mieszaną techniką murarską ceglano-kamienną, a użyte w dolnych partiach murów potężne głązy granitu decydują o „archaicznym” wyrazie architektury. Nietypowe, bo dwuboczne, jest zamknięcie części wschodniej⁴, zagadkowe łuki i przemurowania elewacji, wewnątrz przesklepienia okien i nisz łukami pozornymi, zestawionymi ze schodkowo układanych cegieł.

Wysokie, strome połacie dachu przekryte są gontem dębowym – rzadko już spotykanym w naszym regionie – który waloryzuje budowlę, podkreśla jej stylowy, dawny charakter. Czterokondygnacyjowa wieża z wysmukłym ostrosłupowym hełmem z iglicą monumentalizuje bryłę kościoła i stanowi dominantę w okolicznym otwartym krajobrazie. Oprócz dzwonnicy pełniła dodatkową funkcję znaku nawigacyjnego dla wracających z morza żeglarzy i rybaków. Pięknym motywem zdobniczym jej elewacji są dwułuczne blendy wzorowane na dekoracji kościoła pw. św. Michała Archanioła w Karlinie⁵.

Walory estetyczne świątyni iwęcińskiej podkreśla harmonijne wkomponowanie bryły w otoczenie. Naturalnym zamknięciem kompozycyjnym sakralnej przestrzeni jest – zachowany na całym swoim obwodzie – mur ogrodzeniowy z surowych, nieobrobionych kamieni polnych. Znajdujące się w nim trzy bramki, frontem zwrócone w kierunku dróg prowadzących z ościennych miejscowości, mają walor unikatowy, są jedynymi zachowanymi obecnie na Pomorzu Zachodnim przykładami drewnianych furt cmentarnych, dawniej często występujących w pomorskich wsiach. Ich znaczenie dla dziedzictwa pomorskiej kultury niematerialnej wynika też z treści symbolicznej zawartej w inskrypcjach, związanych z ludową obrzędowością pogrzebową.

² L. Böttger, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin*, H. 3: *Kreis Schlawe*, Stettin 1892, s. 26.

³ M. Ober, *Architektura średniowiecznych kościołów wiejskich Pomorza na wschód od Regi*, Szczecin 1993, s. 158.

⁴ Najczęściej spotykane na Pomorzu Zachodnim zamknięcia części wschodniej kościołów są trójboczne, bądź też prostą ścianą.

⁵ M. Ober, dz. cyt., s. 158.



Iwęcino, działka kościelna z widoczną bramką Iwęcieńską z 1725 roku. Fot. K. Wójcik, 2013

O wyjątkowym charakterze kameralnego wnętrza świątyni decyduje wartość artystyczna wyposażenia sakralnego, z jego bogactwem detalu snycerskiego i barwnością polichromii. Dla zachowania dziedzictwa sztuki pomorskiej istotna jest niemal całkowita kompletność wystroju i całościowa forma z czasu powstania zespołu sprzętów liturgicznych, dokumentujących przejawy sztuki gotyku, późnego renesansu i baroku na Pomorzu Zachodnim.



Iwęcino, widoki wnętrza kościoła. Fot. W. Witek, 2012 i P. Białołbrzycki, 2019

Najstarsze znajdujące się tu zabytki sakralne są świadectwem dziedzictwa zakonu cystersów na Pomorzu Zachodnim. Na zlecenie klasztoru z Bukowa Morskiego powstało późnogotyckie sakramentarium szafkowe oraz krucyfiks z około połowy XV w. o ramionach zakończonych medalionami z symbolami czterech ewangelistów.

Zachowane XVII-wieczne wyposażenie liturgiczne wnętrza prezentuje protestancką kulturę duchową i artystyczną Pomorza, a także wpisuje obiekt w szerszy kontekst nowożytnej sztuki europejskiej krajów zwycięskiej reformacji. Po wprowadzeniu luteranizmu w 1534 roku jako jedynego wyznania oficjalnego w księstwie pomorskim świątynia – funkcjonująca już nie jako miejsce kultu ale głoszenia Słowa Bożego – otrzymała nowe, renesansowo-manierystyczne sprzęty. Do dziś zachowały one swoją oryginalną formę artystyczną. Bogaty, obrazowo-inskrypcyjny program ikonograficzny ilustruje podstawowe prawdy teologii ewangelickiej, a zwornikiem ideowym całości jest postać Chrystusa – Odkupiciela, Zbawiciela i Sędziego Świata.



Ołtarz i ambona i chrzcielnica z wyposażenia sakralnego kościoła w Iwicinie.

Fot. P. Białobrzycki, 2019

Ołtarz (z 1622 roku) oraz ambona (korpus i baldachim datowane na 1571 rok, zaplecze i balustrada schodów z lat 1648–1650) zdobione są rzeźbiarską i malarską dekoracją figuralną oraz ornamentalną – polichromowaną, srebrzoną i złotoną.

W polu głównym ołtarza znajduje się rzeźbiarskie przedstawienie Ukrzyżowania, a w predelli malarska scena Ostatniej Wieczerzy. Eucharystyczna wymowa męki i śmierci Zbawiciela podkreślona została poprzez przedstawienia aniołów zbierających krew z ran Chrystusa do kielichów. Obecność tego znanego z ikonografii średniowiecznej motywu jest przejawem kontynuacji katolickich wzorców w protestanckim kościele pomorskim⁶.

W programie ikonograficznym ambony z korpusem zdobionym rzeźbionymi figurami czterech ewangelistów podkreślono wieczność Słowa Bożego; zawiera m.in. charakterystyczną dla kazalnicy protestanckich słynną dewizę Melanchtona *VERBUM DOMINI MANET IN AETERNUM*⁷. Chrzcielnica o architektonicznej czaszy, zdobionej malowanymi płycinami, zwieńczona jest wysmukłą, dwukondygnacyjną, gloriętową nakrywą z figurkami muzykujących aniołów.

Wymienione sprzęty liturgiczne są jednymi z najpiękniejszych przykładów późnorenesansowego snycerstwa na Pomorzu Zachodnim. Prezentują doskonałe rzemiosło lokalnych warsztatów artystycznych, wyróżniających się inwencją w doborze ornamentacji zaczerpniętych z wzorników niderlandzkich i włoskich, przefiltrowanych przez wyobraźnię miejscowych mistrzów.

Treści katechetyczne prezentuje też dekoracja plastyczna zespołu renesansowych ław (z 1588 roku i 1. poł. XVII w.). Obok motywów alegorycznych i floralnych (w formie symetrycznie zakomponowanych bukietów kwiatów polnych w szklanych wazonach), zawierają rzadko spotykane w sztuce pomorskiej przedstawienia zoomorficzne o funkcji apotropaicznej. Umieszczone w płycinach cokołowych wizerunki myszy, ważek, jaszczurki i węża „deptane” podczas przekraczania progu ławy umożliwiały symboliczne pokonanie szatana⁸.

Uzupełnieniem treści ideowych wnętrza sakralnego są staro- i nowotestamentowe przedstawienia narracyjne i typologiczne, z wystroju dawnej ławy kolatorskiej i balustrady ołtarzowej, obecnie zachowane jako płyciny balustrady empory muzycznej i współczesnej mensy ołtarzowej.

⁶ M. Wiśłocki, *Sztuka protestancka na Pomorzu 1535–1684*, Szczecin 2005, s. 253–254.

⁷ Filip Melanchton (1497–1560) – niemiecki reformator religijny, najbliższy współpracownik Marcina Lutra, współtwórca reformacji, humanista, teolog i filolog, profesor Uniwersytetu w Wittenberdze. Autor „Wyznania augsburskiego” (1530), podstawowej księgi luteranizmu. Inskrypcja łacińska *VERBUM DOMINI MANET IN AETERNUM* (Słowo Pańskie trwa na wieki) to werset biblijny z listu Św. Piotra (1. Piotr 1,25), który stał się hasłem Melanchtona, zaczął zyskiwać coraz większą popularność poczynawszy od 1534 roku, tj. od pierwszego wydania biblii protestanckiej (na podstawie: J. Pokora, *Sztuka w służbie reformacji. Śląskie ambony 1550–1650*, Warszawa 1982, s. 74).

⁸ M. Wiśłocki, *Sztuka protestancka...*, s. 166.



Drzwiczki jednej z ław kościelnych po stronie północnej sali. Fot. P. Białobrzycki, 2019

Ukoronowaniem wystroju wnętrza świątyni jest belkowy strop z polichromią „Sąd Ostateczny”, wykonaną w 1697 roku. Rozbudowana, wielowątkowa, dynamiczna scena oparta jest o tradycyjny, wykształcony w średniowieczu schemat ikonograficzny z centralną postacią Chrystusa Sędziego siedzącego na łuku tęczy i unoszącego ku górze prawą rękę w geście błogosławieństwa. Po jego bokach ukazani są apostołowie i starcy apokalipsy oraz postacie orędowników: Marii i Św. Jana Chrzciciela. Poniżej aniołowie dmący w trąby i obwieszczający koniec świata. Dolną strefę kompozycji wypełniają postacie powstających z grobów zmarłych, po lewej stronie idących do nieba, po prawej do piekła. W kompozycji malarskiej szczególną uwagę zwraca ekspresyjnie zobrazowane piekło, z tłoczącymi się na wąskiej przestrzeni nagimi postaciami, osaczonymi przez diabły i płomienie ognia piekielnego, oddane zwielokrotnionymi, falistymi liniami i intensywnymi odcieniami czerwieni i żółci. Grozę sceny łagodzą rubaszne fizjonomie diabłów, wśród których jeden – stwór z rybim ogonem, zwany przez mieszkańców Iwęcina „diabełkiem pomorskim” – odwołuje się do rybackiej przeszłości wsi.

Nad prezbiterium znajduje się przedstawienie Trójcy Świętej z gołębicą Ducha Świętego wyeksponowaną w płycinie wieńczącej ołtarz główny. Pięknym przejściem – łącznikiem pomiędzy sceną Sądu a przedstawieniem trynitarnym – jest wyobrażenie wschodzącego o poranku słońca i jego pełnej tarczy w zenicie tuż nad postacią Chrystusa. Zamknięciem malowanej historii jest nokturn nad emporą zachodnią przedstawiający gwiaździste niebo o pełni księżyca.



Fragment polichromii stropu. Fot. P. Białoobrzycki, 2019

Życiem religijnym gminy ewangelickiej kierowali pastorowie, a do ich obowiązków należało odprawianie nabożeństw, sprawowanie sakramentów, confirmowanie, pomaganie chorym, ubogim i potrzebującym. Oprócz obowiązków duszpasterskich duchowni byli także odpowiedzialni za sprawy finansowe, budowlane, szkolne, gospodarcze i reprezentacyjne parafii. Wszyscy iwicińscy kaznodzieje zostali upamiętnieni wpisem na tablicy inskrypcyjnej (wykonanej w 1899 roku), z podanymi datami sprawowania urzędu. Dobrze wykształceni teologowie, przewodnicy duchowi wspólnoty wiernych – najpewniej oni byli autorami, bogatego w treści teologiczne, programu ideowego świątyni.

Ambona, najważniejszy w kościele protestanckim element wyposażenia, powstała według wskazań pierwszego tutejszego pastora Johannes Beckera, który urządowanie rozpoczął w 1545 roku. Ołtarz główny wykonany został w okresie sprawowania urzędu przez Christiana Moellera (w latach 1611–1631), który odziedziczył urząd po swoim ojcu, Gregorze Moellerze (1589–1611). Za czasów pastora Johanna Zeidlera (posługującego w latach 1656–1674) powstało epitafium poświęcone pamięci Marcina Lutra (obecnie ołtarz boczny). Polichromia stropu została opracowana według koncepcji pochodzącego z Sianowa pastora Jakoba Malichiusa (urzędującego w latach 1679–1718). Z tablicy dowiadujemy się też, że jednym z najdłużej pełniących swoją posługę był Wilhelm Mevius (1837–1881). Współcześnie historyczny wykaz uzupełniono o trzech ostatnich kaznodziejów posługujących tu do 1945 roku.

Wspólnotę wiernych tworzyli mieszkańcy Iwięcina, Bielkowa i Wierciszewa. Honorowymi uczestnikami nabożeństw byli członkowie rodu von Bulgrinowie, właściciele rozległych dóbr osieckich. Ciekawostką jest, że jedyny zachowany wizerunek przedstawiciela tego starego rodu pomorskiego, oddanego w służbie książąt pomorskich, to znajdujący się w Iwięcinie portret Anny Cathariny z Rzepkowa (zmarłej ok. 1540 roku). Według legendy miała podarować go kościołowi za możliwość uczestniczenia w mszach katolickich, które tutaj – mimo obowiązującej konfesji luterańskiej – odprawiano znacznie dłużej niż w innych okolicznych wsiach⁹.

Cennym materialnym przekazem o zwyczajach iwięcińskich parafian są bramki cmentarza przykościelnego: *Iwięcińska* (z 1725 roku), *Wierciszewska* (z poł. XVIII w.) i *Bielkowska* (z pocz. XIX w.), zawierające inskrypcje w języku łańcimskim i niemieckim. Jeszcze w latach 20. i 30. XX w. przestrzegano zwyczaju, aby mieszkańcy korzystali z bramy, która przypisana była do ich miejscowości. Przy bramce Bielkowskiej i Wierciszewskiej pastor odprawiał także uroczystości pogrzebowe dla zmarłych pochodzących z tych wsi¹⁰. Zdjęcia archiwalne sprzed 1945 roku dokumentują teren przykościelny wypełniony grobami z charakterystycznymi żeliwnymi krzyżami i ażurowymi ogrodzeniami nagrobków¹¹. Nowy cmentarz wraz z kaplicą cmentarną założono dopiero na początku XX w. w pewnym oddaleniu od zabudowy wiejskiej (w zachodniej części wsi).

Iwięcino w okresie nowożytnym było wsią chłopską. Statystyki z roku 1704 odnotowują tutaj, oprócz pastora (posiadającego własne gospodarstwo kościelne), 16 bauerów czyli zasobnych gospodarzy (w tym sołtysa), 2 zagrodników i 5 chałupników. Przeważały gospodarstwa średnie a tradycyjną formą zagrody była czworoboczna zabudowa podwórzy z budynkiem bramnym od frontu i chałupą w głębi siedliska. Budynki w większości wznoszono w technice ryglowej i kryto dachami z trzciny, zbieranej nad brzegami jeziora Bukowo.

W okresie międzywojennym Iwięcino pod względem powierzchni było największą wsią powiatu sławieńskiego (Kreis Schlawe). W 1939 roku zamieszkiwało tu 541 osób w 132 domach, które oprócz rolnictwa trudniły się rzemiosłem i handlem¹².

Ze wspomnień przedwojennych mieszkańców wyłania się obraz spokojnej i tradycyjnej wsi. Każda z wiosek tworzących ewangelicką parafię – Bielkowo, Wierciszewo, Iwięcino – miała własną szkołę, remizę strażacką, gospodę i sklep kolonialny, w każdej z nich działał też związek strzelecki. Wspólnie użytkowany był kościół i cmentarz. W Iwięcinie funkcjonował też klub rowerowy, grupa tańca ludowego, zespół puzonowy i chór prowadzone przez długoletniego nauczyciela Herberta Knopa (pracującego w tutejszej

⁹ K. Rypniewska, *Z historii przedwojennej posiadłości w Osiekach*, [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej*, tom II, (red.) W. Rączkowski, J. Sroka, Sianów–Sławno 2003, s. 66.

¹⁰ M. Bonowska, *Przemijanie. Śmierć, pogrzeb i życie pozagrobowe w wyobrażeniach mieszkańców Pomorza Zachodniego na przełomie XIX i XX wieku*, Poznań 2004, s. 118, przypis 29.

¹¹ E. Gwiazdowska, *Za górami, za lasami... fabryka. Gmina Sianów w dawnej kartografii i ikonografii*, [w:] *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. VIII, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Sianów–Sławno 2009, s. 243, ryc. 26, s. 246, ryc. 32.

¹² E. Pitzke, Eventin, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch, 2. Band – Die Städte und Landgemeinden*, Hrsg. M. Vollack, Husum 1989, s. 885–886.

szkole w latach 1911–1945). Każdego roku uroczyscie obchodzono dożynki, w czasie których organizowano kolorowe pochody z przygrywającą kapelą. Wesela zawsze wyprawiano w domu rodzinnym panny młodej, a w poprzedzający wieczór celebrowano zwyczaj tłuczenia starych naczyń na szczęście. Na święta Bożego Narodzenia przyrządzano gęsi, które hodowali niemal wszyscy gospodarze. Prawdziwym przysmakiem były wędzone piersi i udka, a także gęsi smalec, wysmażany z dodatkiem cebuli i tymianku. Zwyczajowe darcie pierza było też okazją do sąsiedzkich spotkań gospodyń, kończonych wspólną kawą i ciastem. Na co dzień jedzono ryby kupowane od żon rybaków z Dąbkowic, a także chleb, wypiekany w większych ilościach co trzy tygodnie w wolnostojących w obrębie zagród piecach chlebowych. W wielu domach wyrabiano lnianą przędzę i tkano płótno, które bielono na łące w słoneczne dni, następnie szyto z niego obrusy, pościel, ręczniki, kobiece wyprawki. Życie towarzyskie skupiało się w gospodzie należącej do zamożnej rodziny Saas. Odbywały się tu gwiazdkowe przedstawienia, spotkania związku strzeleckiego, w lecie na łące przy gospodzie, urządzano dla dzieci festyny i zabawy¹³.

Znaczącą cezurą w historii Iwęcina, jak i całego Pomorza Zachodniego, był marzec 1945 roku. W działaniach wojennych zabudowa wsi nie uległa zniszczeniu, jednak dla mieszkańców zaczął się dramatyczny okres, zakończony ostatecznie wysiedleniem całej dotychczasowej społeczności do Niemiec. Tragiczne przeżycia z tego czasu możemy poznać dzięki opublikowanym wspomnieniom dawnej mieszkanki Iwęcina pani Elisabeth Westhäusler¹⁴. W jej przejmującej relacji pojawia się też wzmianka o kościele, który dla żołnierzy Armii Czerwonej stał się miejscem pijackich libacji. W czasie jednej z nich z kościoła wyrzucono i zdewastowano organy. Szczęśliwie bez uszczerbku przetrwało ten trudny czas wyposażenie ruchome. Dokumentują to pierwsze powojenne zdjęcia z 1958 roku (zachowane w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Delegatura w Koszalinie), ukazujące stan zgodny z fotografiami przedwojennych inwentaryzatorów niemieckich. Od 1945 roku troskę o zabytkową świątynię podjęli nowi mieszkańcy wsi – polscy katolicy przybyli do Iwęcina z terenów wschodniej i centralnej Polski.

Dla osadników zaczynających nowe życie na tzw. Ziemiach Odzyskanych, kościół był ważnym elementem jednoczącym rodzącą się nową społeczność. Jak wspomina ks. Antoni Wołek-Waślawski, proboszcz parafii Secemin, do której początkowo należało Iwęcino: *pierwszym pytaniem owych osiedleńców Polaków w danej miejscowości było, czy jest w tej wiosce kościół, względnie jak daleko do niego. Często od tego nawet zależała zgoda na osiedlenie się w danej miejscowości*¹⁵.

¹³ Wspomnienia dawnych mieszkańców Iwęcina umieszczone są na stronie internetowej: <https://iwiecino.szkolnastrona.pl/stow/art,9,wspomnienia-dawnych-mieszkanow-ewangelickiej-parafii-iwecino>, dostęp – 27.07.2020.

¹⁴ I. Westhäusler, *Eventin von März 1945 bis August 1946*, [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. VIII, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Sianów–Sławno, s. 331–335.

¹⁵ Cytat pochodzi z opracowania *Pionierskie lata na Ziemi Sianowskiej – Pierwsi Osadnicy w Iwęcinie 1945–1965* dostępnego w formacie pdf pod linkiem: http://web.archive.org/web/20071220144302/http://www.sianow.pl/wioski/iwecino/osadnicy/pierwsi_osadnicy_iwecino.pdf, dostęp – 27.07.2020.

Na Pomorzu Zachodnim trudny okres powojennych migracji ludności był też czasem grabieży cennych wyposażzeń kościołów poniemieckich, prowadzonych w sposób zorganizowany przez szabrowników i zwykłych złodziei. W latach 50. XX w. obrabowane i nieużytkowane kościoły narażone były także na celowe niszczenie prowadzone przez władze komunistyczne w ramach tzw. czynów społecznych. Według badającej ten problem Krystyny Bastowskiej, w latach 1946–1989 na terenie dawnego województwa koszalińskiego bezpowrotnie zniszczono aż 90 kościołów wiejskich, które jeszcze przed 1945 rokiem znajdowały się w bardzo dobrym stanie zachowania i nie zostały uszkodzone w działaniach wojennych. Jak podkreśla badaczka ocalenie świątyń odziedziczonych po Niemcach związane było z czasem przybycia osadników i ich potrzebami religijnymi, a współcześnie istnieją te świątynie, które znajdują się w miejscowościach zasiedlonych najwcześniej, w pierwszych latach powojennych¹⁶.

W Iwięcinie pierwsi osadnicy pojawili się w lipcu 1945 roku. Przejęty przez nich kościół do dziś zachował historyczną formę bryły z czasu powstania i niemal kompletne wyposażenie sakralne, bez żadnych dewaloryzujących modernizacji i przebudów. Jedynie z czasem usunięto, zbędne w liturgii katolickiej, ażurowe przegrody wydzielające przestrzeń ołtarzową i ławę kolatorską. Pozostawiono jednak z ich wystroju płyciny obrazowe, eksponowane przy mense ołtarzowej i na emporze muzycznej. Obecnie kościół w Iwięcinie jest jedną z najlepiej zadbanych świątyń diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Z wspomnień osadników, zebranych i opublikowanych przez Andrzeja Dębowskiego, możemy poznać najnowszą historię miejscowości¹⁷. Pionierska grupa pięciu osób (Natalia Myszak, Stanisław Łukasik, Andrzej i Jan Liwakowie oraz ich nauczyciel Henryk Błaszczyk) przyjechała z Branwi w powiecie Janów Lubelski. Wszyscy otrzymali z Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Sławnie decyzję o nadaniu nieruchomości rolnej w miejscowości Iwęcino. Jak wspominają *szukali wioski takiej, żeby było blisko pociągu. Chodziło też o to, by ziemia była urodzajna, bo każdy chciał mieć hektary. Wszyscy byli z gospodarki i od razu poznali po ścierniskach, że urodzaj musi być tu ładny. Poza tym w Iwęcinnie była szkoła i kościół*¹⁸. Początkowo zamieszkali w zajeździe Saasa, który pełnił funkcję świetlicy wiejskiej.

We wrześniu 1945 roku dołączyły do nich, przybyłe z okolic Wielunia, rodziny państwa: Reszków, Krajcerów, Małolepszych, Błochów, Idasiaków, Kostrzewów, Straszaków, Froni, Felusiaków, Ratajów (ok. 30 osób). W swoich wspomnieniach podkreślają, że gospodarze niemieccy nie byli wrogo nastawieni do Polaków, sami będąc w dramatycznej sytuacji, narażeni na kradzieże szabrowników i – mimo gotowości do wyjazdu

¹⁶ K. Bastowska, *Z przedwojennych dziejów zabytkowych świątyń dawnego województwa koszalińskiego*, [w:] *Koszalin i ziemia koszalińska. Historia i kultura. Materiały z I Konferencji Naukowej Koszalin, 27–28 września 2002 roku*, red. W. Łysiak, Koszalin 2003, s. 130–133.

¹⁷ *Iwęcińskie rodziny osadnicze. 65 rocznica osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych. 3 maja 2010*, red. A. Dębowski, Iwęcino 2010.

¹⁸ Tamże, s. 5.

– przetrzymywani przez wojska radzieckie do prac polowych. Zebrane przez nich plony, w czasie żniw w 1945 roku, a także żywy inwentarz, dobrej jakości narzędzia i maszyny gospodarskie, jeszcze w tym samym roku, wyjechały wraz z Armią Czerwoną na wschód. Wysiedlenie ostatecznie odbyło się w dwóch etapach w listopadzie 1945 roku i wiosną 1946 roku¹⁹.

Pierwszym polskim sołtysem został Józef Rataj, żołnierz kampanii wrześniowej 1939 roku, jeńiec stalagu i robotnik przymusowy w odlewni żelaza w Essen. Szanowaną postacią był też Henryk Błaszczyk, pierwszy kierownik szkoły powszechnej w Iwęcinnie, działającej od października 1945 roku. W 1947 roku założono ochotniczą straż pożarną, liczącą 24 strażaków. W latach 50. XX w. w ramach kolektywizacji we wsi działała spółdzielnia produkcyjna „Wola Ludu”, później kółko rolnicze, a od lat 70. XX w. we wsi przeważają gospodarstwa indywidualne. W tym czasie otwarto tu ośrodek zdrowia, nowy budynek szkoły podstawowej, założono oświetlenie uliczne.

7 kwietnia 1946 roku kościół w Iwęcinnie został poświęcony jako rzymskokatolicki przez proboszcza parafii Secemin, księdza prałata Dionizego Bączkowskiego. Filią parafii w Dobiesławiu stał się w roku 1951. Pierwszy odnotowany w księgach parafialnych ślub został udzielony w kwietniu 1946 roku Zofii Madej i Janowi Kostrzewie. W latach 50. XX w. wspólnota próbowała założyć tu parafię, jednakże bez powodzenia. Wobec silnego oporu miejscowej władzy nie udało się pozyskać starego budynku szkolnego na plebanie dla księdza.

Od początku istnienia polskiej wspólnoty kościelnej do chwili obecnej opiekę nad iwęcińską świątynią sprawuje rodzina państwa Kostrzewów. Najpierw pan Adam Kostrzewa, który był także organistą i katechetą. Po jego nagłej śmierci w 1984 roku, klucze do świątyni przejął jego brat Zygmunt Kostrzewa (1928–2012), który oprócz sprawowania funkcji kościelnego troszczył się także o tutejsze zabytki i był przewodnikiem dla zwiedzających świątynię turystów. W 1998 roku pan Zygmunt Kostrzewa zainicjował powołanie w Iwęcinnie Rady Parafialnej, a jednym z jej głównych zadań było zebranie środków na przeprowadzenie kompleksowej renowacji świątyni wraz z wyposażeniem. W następnych latach ten ambitny cel, wymagający sporego wkładu finansowego, udało się z sukcesem zrealizować. W latach 2001–2003 renowacji poddano ambonę, tablicę inskrypcyjną z wykazem pastorów, chrzcielnicę, ołtarz główny, jednocześnie w tym czasie wykonano impregnację dachu wieży i nawy kościoła. W 2006 roku poddano konserwacji renesansowe ławy, a rok później wymieniono gont na dachu zakrystii, zakończono też prace przy epitafium (obecnie ołtarz boczny). W 2010 roku wymieniono w całości gont na połaciach kościoła i wieży, a także orynnowanie oraz instalację odgromową. Oprócz wkładu własnego pozyskano środki z dotacji zewnętrznych (Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Gminy i Miasta w Sianowie, Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego, Starostwa Powiatowego w Koszalinie).

W 2006 roku pan Zygmunt Kostrzewa, za zaangażowanie w opiekę nad iwęcińskimi zabytkami otrzymał zaszczytne wyróżnienie – Złotą Odznakę za Opiekę nad Zabytkami

¹⁹ Tamże, s. 8.

– przyznaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Odznakę wręczyła pani Ewa Kowalska, kierująca koszalińską delegaturą Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Dwa lata później pan Zygmunt Kostrzewa otrzymał kolejne wyróżnienie – złoty medal papieski Benemerenti. Obecnie opiekunką świątyni jest córka pana Zygmunta – pani Grażyna Kostrzewa.



Pan Zygmunt Kostrzewa otrzymuje Złotą Odznakę „Za opiekę nad zabytkami” z rąk pani Ewy Kowalskiej, ówczesnej kierownik WUOZ w Szczecinie Delegatura w Koszalinie. Iwęcino, 26 października 2006 roku. Fot. A. Dębowski

Również członkowie Rady Parafialnej, a także ksiądz Tadeusz Gorla, proboszcz parafii Dobiesław, za skuteczne prowadzenie prac konserwatorskich i renowacyjnych świątyni, zostali uhonorowani w roku 2009 przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego dyplomem uznania *Swojskie Zabytki*.

Jeszcze w trakcie trwania prac konserwatorskich kościoł odwiedził koszaliński poeta i bibliista, ksiądz Henryk Romanik wraz z uznanym fotografikiem Zdzisławem Pacholskim. Architektura budowli, jej otoczenie, wnętrze nasycone sztuką ze szlachetną patyną czasu, stały się dla nich inspiracją poetycką i artystyczną. Powstałe wówczas wiersze i wpisujące się w ich nastrój fotografie – zebrane w edytorsko wydanym albumie „Koniec świata w Iwęcinnie” – odzwierciedlają fenomen artystyczny miejsca, idealnego

dla kontemplacji piękna słowa i obrazu²⁰. W wierszach księdza Romanika iwęcińskie dzieła sztuki, ukazane w poetyckiej przenośni, stały się przyczynkiem do głębszej refleksji humanistycznej i religijnej. W utworach znajdziemy też pamięć o dawnych pokoleniach, odwołania do niemieckiej przeszłości (szczególnie okresu wysiedleń) z czytelnym przesłaniem pojednania i ekumenicznej jedności. W albumie znalazło się też upamiętnienie postaci Zygmunta Kostrzewy (*Zygmunt brat Adama, Dedykacja*) a także odniesienia do rodzimego krajobrazu i historii ziemi koszalińskiej.

Sukces wydawnictwa spowodował kolejne pozytywne działania w Iwęcinnie, tym razem podjęte już przez samych mieszkańców wsi, coraz bardziej świadomych wartości swojego dziedzictwa. Kościół – duchowe i kulturowe centrum – stał się głównym miejscem, wokół którego skupiła się działalność utworzonego w 2007 roku Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Iwęcino, a jego członkowie w kolejnych latach rozwinęli imponującą działalność kulturalno-edukacyjną dedykowaną miejskiemu odbiorcy, zainteresowanemu poznaniem źródeł tradycji i historii regionu.

Iwęcino jako wieś cysterska uwzględniona została w Pomorskim Szlaku Cysterskim, stanowiącym część Europejskich Dróg Kulturowych (pętla pomorsko-kujawsko-chełmińska, odcinek Bukowo Morskie). W ramach podjętego przez stowarzyszenie projektu „Ekonomia na cysterskim szlaku” powstała oferta turystyczna promująca Iwęcino jako wioskę należącą przez 257 lat do dominum klasztoru bukowskiego. W miejscowości prowadzono warsztaty i zajęcia edukacyjne pod hasłem „Cystersi i wiedza” (poznanie kaligrafii, wyrobu papieru czerpanego, tworzenia ksiąg, wiedzy zapisanej w obrazach, polichromiach, architekturze na przykładzie kościoła w Iwęcinnie). Cyklicznie odbywają się tu imprezy plenerowe „Raj w Iwęcinnie”, w lipcu 2009, 2010 i 2011 roku miał miejsce „Targ Cysterski” z prezentacją średniowiecznych rzemiosł. W kościele odgrywane są kameralne przedstawienia i koncerty muzyczno-poetyckie. Miejscowość znalazła się także na Pomorskiej Drodze Św. Jakuba (nitka północna szlaku), a od 2017 roku na szlaku kulturowo-pielgrzymkowym „Droga między Trzema Wieżami” (Sucha Koszalińska–Iwęcino–Osieki).

Ważnym wydarzeniem było utworzenie w Iwęcinnie wioski tematycznej, jednej z pierwszych w Polsce. Tego typu przedsięwzięcia mają na celu poszukiwanie innowacyjnych sposobów na odnowę miejscowości (przy niskiej dochodowości działalności rolniczej). Atutem Iwęcina stała się atrakcyjna turystycznie tematyka: Iwęcino – Wioska Końca Świata – nawiązująca do barokowej polichromii stropu z symbolicznym wyobrażeniem początku i końca jako dnia i nocy. Na tej bazie rozwinięto inspirujące wyobrażenie projekty kulturalno-edukacyjne „Śladami końca świata”, „Niebo na końcu świata”, „Niebo i piekło”, „Tajemnica układu słonecznego”. Aby je realizować, w dwóch zagrodach zaadaptowano nieużytkowane już budynki gospodarcze na cele edukacyjne. W dawnej stodole powstała „Galeria pod kogutem”, prowadząca warsztaty artystyczno-rękodzielnicze. W nieużytkowanej oborze działa „Podwórzec czasu” (oferujący prezentacje i obserwacje astronomiczne, zabawy z planetami, naukę odczytywania czasu na zegarze słonecznym, układanie puzzli). Organizatorzy wydarzeń przyjmują grupy zorganizowane

²⁰ H. Romanik, Z. Pacholski, *Koniec świata w Iwęcinnie*, Koszalin 2003.

oraz turystów indywidualnych, w okresach przedświątecznych prowadzone są też zajęcia z edukacji regionalnej dla dzieci szkolnych.

W czerwcu 2008 roku w Iwięcinie obradowała ósma edycja cenionej w środowisku pomorskich historyków i muzealników konferencji „Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej”, a wydane materiały pokonferencyjne zawierają także artykuły dotyczące Iwięcina.

W 2009 roku stowarzyszenie przy dofinansowaniu Urzędu Gminy i Miasta Sianów odsłoniło na iwięcińskim cmentarzu komunalnym lapidarium – symboliczne upamiętnienie dawnych niemieckich mieszkańców miejscowości. W uroczystości odsłonięcia pamiątkowego głazu uczestniczyli goście z Niemiec, dawni mieszkańcy wsi.

Kolejną inicjatywą stowarzyszenia była realizacja programu aktywizacji młodzieży szkolnej, dokumentującej losy iwięcińskich rodzin osadniczych. Efektem było wydanie albumu rodzinnych wspomnień i fotografii „Iwzięcińskie rodziny osadnicze”. Stowarzyszenie włączyło się także w obchody Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa, w czasie których, w ramach dni otwartych zabytków iwięcińska świątynia była udostępniana przez całą dzień dla zwiedzających.



Wręczenie przez marszałka Wojciecha Drożdża Srebrnej Odznaki Honorowego Gryfa Zachodniopomorskiego dla Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Iwięcino. Kamień Pomorski, 10 września 2011 roku, uroczysta inauguracja Zachodniopomorskich Europejskich Dni Dziedzictwa. Fot. A. Hamberg-Federowicz

Kulturotwórcze i prospołeczne działania stowarzyszenia zostały zauważone i wyróżnione przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego przyznaniem Srebrnej Odznaki Honorowej Gryfa Zachodniopomorskiego. W dniu 10 września 2011 roku, w czasie uroczystej inauguracji EDD w Kamieniu Pomorskim, odznaczenie z rąk Marszałka Wojciecha Drożdża, przyjął ówczesny prezes stowarzyszenia Andrzej Dębowski.

Warto jeszcze wspomnieć najnowszy projekt dotyczący kościoła w Iwięcinie, jakim jest nowatorska inwentaryzacja 3D zrealizowana w ubiegłym roku przez Fundację

Wirtualizacji Dziedzictwa i Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie w ramach programu „Kultura cyfrowa” ze środków finansowych MKiDN oraz Województwa Zachodniopomorskiego. Trójwymiarowa digitalizacja i wirtualizacja architektury wraz z wyposażeniem, została udostępniona w celach edukacyjnych, naukowych i popularyzatorskich na interaktywnej stronie internetowej iwiecino.bdz.szczecin.pl.

Papież Jan Paweł II w książce „Pamięć i tożsamość” napisał, że *w kulturę człowieka od samego początku wpisany jest bardzo głęboko element piękna*, a także *każdy naród żyje dziełami swojej kultury*²¹. Niewątpliwie zachowanie piękna iwiecińskich zabytków zawdzięczamy mieszkającym tu pokoleniom. Ich praca, poszanowanie zastanej kultury, dorobku duchowego i materialnego przeszłych pokoleń, przyczyniają się do trwania tożsamości miejsca, trwałości tradycji chrześcijańskiej, utrzymania cech kulturowych wyróżniających region artystyczny Pomorza Zachodniego. Pozostaje mieć nadzieję, że następne pokolenia podejmą i pogłębią odpowiedzialność poprzedników za „swoje” dziedzictwo.

Bibliografia

- Bastowska K., *Z przedwojennych dziejów zabytkowych świątyń dawnego województwa koszalińskiego*, [w:] *Koszalin i ziemia koszalińska. Historia i kultura. Materiały z I Konferencji Naukowej Koszalin*, 27–28 września 2002 roku, red. W. Łysiak, Koszalin 2003, s. 129–147.
- Bonowska M., *Przemijanie. Śmierć, pogrzeb i życie pozagrobowe w wyobrażeniach mieszkańców Pomorza Zachodniego na przełomie XIX i XX wieku*, Poznań 2004
- Böttger L., *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin*, H. 3: *Kreis Schlawe*, Stettin 1892.
- Dębowski A., *Niebiańskie Jeruzalem tuż za Górą Chełmską*, [w:] *Od pomysłu do przemysłu. Materiały opracowane z okazji obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2010 w województwie zachodniopomorskim*, Szczecin 2010, s. 183–191.
- Iwiecińskie rodziny osadnicze. 65 rocznica osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych. 3 maja 2010*, red. A. Dębowski, Iwęcino 2010.
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005.
- Kowalczyk A., *Wioski tematyczne – kierunek rozwoju polskiej wsi po 1989*, [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławińskiej*, tom VIII, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Sianów–Sławno 2009, s. 381–387.
- Ober M., *Architektura średniowiecznych kościołów wiejskich Pomorza na wschód od Regi*, Szczecin 1993, maszynopis w archiwum WKZ Delegatura w Koszalinie.
- Pitzke E., *Eventin*, [w:] *Der Kreis Schlawe. Ein pommersches Heimatbuch*, 2. Band *Die Städte und Landgemeinden*, Hg. M. Vollack, Husum 1989, s. 885–886.
- Romanik H., Pacholski Z., *Koniec świata w Iwęcinie*, Koszalin 2003.

²¹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 87.

- Rypniewska K., *Z historii przedwojennej posiadłości w Osiekach*, [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej*, tom II, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Sianów-Sławno 2003, s. 65–81.
- Wejman G., *Rola zakonu cysterskiego na Pomorzu Zachodnim. Próba analizy*, „*Studia Paradayskie*” 2013, t. 23, s. 193–233.
- Westhäusler I., *Eventin von März 1945 bis August 1946*, [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej*, tom VIII, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Sianów-Sławno 2009, s. 331–335.
- Wesołowska S., *Z dziejów szkolnictwa w Gminie i Mieście Sianów do 1945 roku*, [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej*, tom VIII, red. W. Rączkowski, J. Sroka, Sianów-Sławno 2009, s. 177–207.
- Wisłocki M., *Sztuka protestancka na Pomorzu 1535–1684*, Szczecin 2005.

○ AUTORCE

KAMILA WÓJCIK – absolwentka Wydziału Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (studia na kierunku historia sztuki). Od 1995 roku pracuje w Biurze Dokumentacji Zabytków w Szczecinie, obecnie jest starszym kustoszem BDZ.
